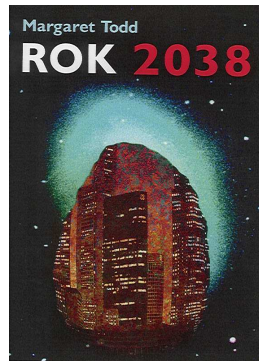


**NAGRODA W FOTO KONKURSIE**  
**(do wyboru)**



**Margaret Todd**  
***ROK 2038***

„Rok 2038” to książka dobra i bardzo ciekawa. Autorka zaskakiwała nas już wcześniej dziwnymi pomysłami - teraz podjęła temat orwelowski, ale zakończony pomyślniej niż Rok 1984. Książka zawiera zabawne aluzje do współczesności, a czyta się po prostu znakomicie. Ale miejmy nadzieję, że czarna utopia pisarki jest tylko ostrzeżeniem i po prostu się nie sprawdzi.”

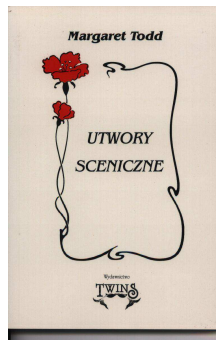
(-) Piotr Kuncewicz



**Margaret Todd**  
***OSTATNIA ROMANTYCZNA PRZYGODA***  
***(12 opowiadań o miłości)***

„Opowiadania miłosne Margaret Todd przenika aura tajemnicy. Coś następuje czego czytelnik nie domyśla się aż do końca, aż do pointy, w której zawiera się sens opowiadania. Ukryte w cieniu sprężyny ludzkich działań, pożądania i myśli jako siła sprawcza i tło wciągają czytelnika w swój zagadkowy labirynt, aż zaczynają go fascynować miłosne przygody bohaterów Margaret Todd i psychologia wysnuta na kanwie wydarzeń. A więc miłość i psychologia. Pointy, które wprawiają w zdumienie, gdyż w ich świetle osoby i wypadki nabierają nowych, nie przeczuwanych znaczeń. Jest to poza tym dobra literatura oparta na prawdach życia i doświadczeniach, jakie staną się może i naszym kiedyś udziałem?”

(-) Jerzy Piechowski



**Margaret Todd**  
***UTWORY SCENICZNE***

„Tematem jednego z utworów jest tango, pomyślane jednak całkiem odmiennie od słynnej sztuki Mrożka. Tango pani Todd to pretekst do ukazania cienkiej nici intrygi, jaka wiąże dwoje ludzi: pisarza dramaturga i dziennikarkę, która się zjawia w jego domu, by przeprowadzić wywiad dla czasopisma. Lecz czy na pewno dziennikarkę, lub tylko dziennikarkę, a nie policjantkę? A może szantażystkę, która trzyma w ręku znaczony karty i kładzie je na stół w pewnej niedomówień i niejasności rozgrywce? Czy chodzi o plagiat, czy może o morderstwo, nawet podwójne? Wnętrze piwnicy, a w nim jakiś przedmiot zawinięty w dywan – czyżby ludzkie zwłoki? Nóż, samochód porzucony na drodze. Spotkanie dwojga ludzi, które wcale nie okazuje się przypadkiem. W mgłę urojeń, przywidzeń, nie do końca wyświetlonych sekretów, tango pani Todd ukazuje zamknięte, jak w pudełku, ludzkie wnętrza, z których każde tworzy świat w ostatecznym rachunku nieprzenikalny dla drugiej osoby.”

(-) Jerzy Piechowski